

Sygn. akt *XI Ka 1235/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2016r.

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSA w SO Tamara Pawlak

p.o. Protokolanta Wojciech Czajkowski

po rozpoznaniu dnia 29 stycznia 2016r.

sprawy **S. G.** urodzonego (...) w J. L.

s. M. i R. z d. L.

obwinionego o czyn z art. 96 § 3 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej

z dnia 22 października 2015r. sygn. akt *II W 2544/15*

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę obwinionego S. G. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Białej Podlaskiej do ponownego rozpoznania.

Tamara Pawlak

XI Ka 1235/15 UZASADNIENIE

S. G. został obwiniony o to, że w okresie od dnia 17 czerwca 2015 roku do dnia 8 lipca 2015 roku w miejscowości B., jako właściciel samochodu marki A. o nr rej. (...), nie wskazał na żądanie funkcjonariusza Straży Miejskiej komu powierzył do kierowania lub używania w/w pojazd, którym kierujący w dniu 24 kwietnia 2015 roku o godzinie 17:36 na ulicy (...) we W., jadąc z prędkością 89 km/h przekroczył dopuszczalną prędkość 50 km/h o 39 km/h, popełniając wykroczenie z art. 92a k.w.,

tj. o popełnienie wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. w zw. z art. 78 ust. 4 Ustawy – prawo o ruchu drogowym.

Wyrokiem z dnia 22 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej uznał S. G. winnym tego, że w miesiącu czerwcu 2015 roku, datyiennej nieustalonej w miejscowości B., jako właściciel samochodu marki A. o nr rej. (...), nie wskazał w określonym terminie 7 dni na żądanie funkcjonariusza Straży Miejskiej, komu powierzył do kierowania lub używania w/w pojazd, którego kierujący w dniu 24 kwietnia 2015 roku, o godzinie 17:36 na ul. (...) we W. jadąc z prędkością 89 km/h, przekroczył dopuszczalną prędkość 50 km/h o 39 km/h, popełniając wykroczenie z art. 92a k.w., tj. dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. i za to, na podstawie art. 96 § 3 k.w. wymierzył mu grzywnę w wysokości 300 złotych. Nadto, zwolnił obwinionego od opłaty oraz od zwrotu wydatków, którymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył obwiniony, zaskarżając go w całości, zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranych w sprawie dowodów, poprzez bezzasadne przyjęcie, że dopuścił się on zarzucanego mu wykroczenia

pomimo, iż przeczą temu zebrane dowody oraz oparcie się w tym zakresie na domniemaniach, a nie na zgromadzonych w sprawie dowodach.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie przedmiotowego orzeczenia i o przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i o uniewinnienie S. G. od popełnienia zarzucanego mu czynu, lub też o umorzenie postępowania z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja skarżącego w zakresie w jakim wnosił on o uchylenie wyroku i o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia doprowadziła do wniosku, iż jest ono co najmniej przedwczesne.

Przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.), gdy było poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy obiektywnej oraz, gdy stanowiło wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionego (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.).

Analiza akt sprawy oraz lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku doprowadziły jednak do wniosku, że Sąd Rejonowy uwzględnił wyłącznie okoliczności niekorzystne dla S. G., natomiast nie przeanalizował wystarczająco tych, przemawiających na jego korzyść. Należy podkreślić, iż zasada swobodnej oceny dowodów nie może prowadzić do dowolności ocen i takiego wyboru dowodów, którego prawidłowości nie dałoby się skontrolować w trybie odwoławczym.

Przepis art. 96 § 3 k.w. jest usankcjonowaniem obowiązku wynikającego z dotychczasowego przepisu o charakterze porządkowym, zawartego w treści art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2012 r., poz. 1137, z późn. zm.), w którym ustawodawca stwierdził, że właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

W związku z powyższym, zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zawartym w wyroku z dnia 12 marca 2014 roku, w sprawie o sygn. P 27/13, w sytuacji użycia pojazdu wbrew woli i wiedzy właściciela przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec, nie dochodzi w ogóle do wypełnienia znamion wykroczenia określonego w art. 96 § 3 k.w., gdyż wówczas dana osoba nie zachowuje się tak, jak wymaga tego ów przepis – „wbrew obowiązkowi”.

Nadto, z wykładni omawianego przepisu wyrażonej w literaturze oraz judykaturze wynika, iż przedmiotowe wykroczenie może być popełnione wyłącznie umyślnie. To z kolei powoduje, że konieczne staje się udowodnienie danej osobie celowego wprowadzania w błąd organów państwa, poprzez twierdzenie, że nie potrafi wskazać kierującego pojazdem. Udowodnienie tej przesłanki jest bardzo trudne, a niejednokrotnie niemożliwe w praktyce. W postępowaniu wykroczeniowym konieczne jest więc udowodnienie właścicielowi, że celowo wprowadził w błąd organy państwa.

Powołanie się na niewiedzę, może co prawda prowadzić do niebezpieczeństwa wprowadzającego w błąd, co do okoliczności odmowy wskazania domniemanego sprawcy wykroczenia drogowego, jednakże w przedmiotowym przypadku konieczne jest udowodnienie właścicielowi posiadania wiedzy na ten temat i co istotne – zamiaru umyślnego wprowadzenia w błąd pytającego.

W sprawie niniejszej obwiniony udzielił dwóch odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej, w dniach: 26 czerwca 2015 roku i 8 lipca 2015 roku (k. 6, 8). W pierwszej z nich poinformował, że w dniu 24 kwietnia 2015 roku nie kierował wskazanym samochodem (który przekroczył dozwoloną prędkość), gdyż przebywał za granicą w celu poszukiwania

pracy. W drugiej natomiast wskazał, że nie wie, kto we wskazanej dacie mógł pojazdem kierować. Na rozprawie w dniu 22 października 2015 roku, S. G. wyjaśnił, że w dacie popełnienia wykroczenia przebywał w Niemczech i nie wie kto wówczas kierował jego samochodem. Wskazał jedynie potencjalne osoby, które w razie potrzeby z niego korzystały, a mianowicie: siostrę, szwagra, syna, kolegę syna, nie był jednak w stanie określić kto nim jechał w tym konkretnym dniu.

Wskazać należy Sądowi pierwszej instancji, iż okoliczność wskazania przez obwinionego na rozprawie potencjalnych osób, które mogły używać przedmiotowego pojazdu nie oznacza, że wiedzę tą posiadał już w dniu 24 kwietnia 2015 roku, ewentualnie w momencie kierowania do niego wezwań przez Straż Miejską, a jest to jedynie zbyt daleko idący wniosek Sądu, nie wynikający z żadnego dowodu przeprowadzonego w sprawie niniejszej. Wszak omawianą informację S. G. mógł uzyskać dopiero na etapie postępowania sądowego. Przypuszczenia w tym zakresie, nie mogą zastępować dowodów.

W sprawie niniejszej natomiast nie wykorzystano wszystkich możliwości dowodowych, celem zweryfikowania powyższego, chociażby w drodze przesłuchania świadków. Sąd Rejonowy nie ustalił między innymi, czy obwiniony wiedział w dniu 24 kwietnia 2015 roku o tym, że ktoś używał jego samochodu, czy wyraził na to zgodę, czy ewentualnie mógł temu zapobiec i czy jego wolą było, aby ktokolwiek korzystał z niego w czasie jego nieobecności. Nadto, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd meriti przyjął prawdopodobieństwo pobytu S. G. za granicą, jednakże Sąd odwoławczy nie odnalazł chociażby próby ustalenia prawdziwości tej okoliczności, a odebranie od obwinionego wyjaśnień zostało przeprowadzone w sposób pobieżny i mało wnikliwy.

Powyższe argumenty pozwoliły na stwierdzenie, że Sąd Rejonowy dokonał pobieżnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, bez uwzględnienia całokształtu okoliczności sprawy, co oczywiście nie sugeruje mającego w przyszłości zapaść rozstrzygnięcia, a jedynie obliguje Sąd do wyeliminowania stwierdzonych uchybień oraz do rozważenia wszystkich okoliczności sprawy przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Już więc tylko mając na uwadze to, co zostało podniesione, nie sposób na obecnym etapie zaakceptować stanowiska Sądu pierwszej instancji zaprezentowanego w zaskarżonym wyroku. Wskazane braki postępowania dowodowego, a w konsekwencji brak ustaleń faktycznych w decydujących kwestiach dyskwalifikuje zapadłe rozstrzygnięcie, co musiało skutkować jego uchyleciem i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy uwzględni poczynione uwagi i wyeliminuje stwierdzone uchybienia, ponownie przeprowadzi postępowanie jurysdykcyjne, zgromadzony materiał dowodowy podda wnikliwej analizie. Oceny wszystkich dowodów dokona zgodnie z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, w granicach określonych w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.k. oraz respektując zasady wynikające z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. W razie potrzeby Sąd pierwszej instancji swoje stanowisko uzasadni, zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 82 k.p.w..

Z tych względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

Tamara Pawlak